

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: vendredi 8 octobre 2004 21:53

À: Piotr Dmochowski

Objet: 8.10.2004

Importance: Haute

Warszawa: piątek, 8 października 2004

Skoro jak piszesz nie wiesz co robisz to wyjaśniam Ci iż wysyłając cały deszcz plików o rozmiarach około 4 mega zatkasz moją niewielką skrzynkę o ile nie będę siedzieć przez całą noc przy komputerze i na bieżąco je odbierać. Ile tych plików ma być? 30? 35? To potrwa do rana. Jakoś moją wystawę mogłeś wysłać na plikach o wiele za małych, tak że nawet korekta była niemożliwa, a teraz wysyłasz na plikach o wiele za dużych. Rany Boskie: nawet ta Twoja przysłowiowa hiszpańska sprzątaczką analfabeta, od której rzekomo jestem głupszy, nauczyła by się tych kilku rzeczy, bo przecież już od roku skopiowałem i dałem Ci stosowne programy! Posyłam dwa pliki zmniejszone do 130 i 135 kilo. W Twoim oryginale miały po około 4 mega. Gdybyś je wszystkie zmniejszył, to wszystkie poszły by w jednym mailu.

Powtórz jeszcze z łaski swej na piśmie czego ode mnie oczekujesz, bo w tym telefonie postawiłeś m i tyle zarzutów jaki to ja jestem niedoskonały w porównaniu z Tobą, że w rezultacie z nerwów zapomniałem co mam z tymi plikami zrobić.

Zdzisław